

GUGiK PO BRYTYJSKU

Vanessa Lawrence – dyrektor generalna Ordnance Survey (brytyjskiego odpowiednika GUGiK) była honorowym gościem spotkania na temat wdrażania infrastruktury informacji w Polsce zorganizowanego 26 czerwca w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Zaprezentowała zasady gromadzenia i udostępniania danych przestrzennych oraz ich rolę w funkcjonowaniu administracji.



FOT. JAKUB GIZA

Od prawej Vanessa Lawrence, Jolanta Orlińska, prof. Jerzy Gaździcki i Jacek Jarząbek

mają być one udostępniane za darmo (np. za pośrednictwem OS Open Space).

Vanessa Lawrence przekonywała również, że inwestowanie w nowoczesną infrastrukturę informacji przestrzennej może przynieść sporo korzyści nie tylko państwu, lecz także prywatnym podmiotom. Jako przykład podała wykorzystania sieci OSNet przez brytyjski odpowiednik

GDDKiA do inwentaryzacji miejsc wypadków drogowych. Ocenia się, że pozwala to na przyspieszenie ponownego otwarcia drogi średnio aż o 40 minut. Co ciekawe, OSNet jest także szeroko wykorzystywana podczas przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Londynie w 2012 roku, co wynika z regulacji prawnych. Kolejnym przykładem jest zastosowanie systemów GIS przy planowaniu tras autobusów szkolnych. Tylko w przypadku dwóch szkół gimnazjalnych pozwoliło to uzyskać oszczędności rzędu 160 tys. funtów rocznie. Około 100 tys. funtów więcej w swoim budżecie będzie miało także miasto Daventry dzięki lepszemu rozplanowaniu tras zbierania odpadów komunalnych na podstawie danych OS.

Vanessa Lawrence omówiła także kilka innych przykładów wykorzystania IIP w dziedzinach: opieki zdrowotnej, ratownictwa, turystyki oraz ochrony środowiska. Wszędzie tam dane OS pozwalają na uzyskanie znaczących oszczędności i wzrostu efektywności zarządzania. W przypadku prywatnych podmiotów szacuje się, że firmy pracujące na danych OS generują każdego roku dochód w wysokości ponad 100 mld funtów.

W czerwcowym spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści, przedstawiciele ministerstw oraz inne osoby odpowiedzialne za implementację dyrektywy INSPIRE w kraju. Dyskutowano także nad projektem ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej, który w najbliższym czasie trafi pod obrady parlamentu. Głos w tej sprawie zabrali m.in. GGK Jolanta Orlińska (na zaproszenie której przybyła Vanessa Lawrence) oraz prof. Jerzy Gaździcki. ■

JERZY KRÓLIKOWSKI

Ordnance Survey liczy sobie już 218 lat, zatrudnia blisko 1,4 tys. pracowników, a dzięki dobremu zarządzaniu tylko w 2008 roku działalność tej instytucji przyniosła 22,5 mln funtów zysku, przy łącznym obrocie na poziomie 118,2 mln funtów. Blisko 70% dochodów pochodzi ze sprzedaży danych prywatnym przedsiębiorcom. OS nie otrzymuje żadnych dotacji z budżetu państwa, przeciwnie – rocznie wpłaca do niego z tytułu dywidendy około 3 mln funtów. Według Vanessy Lawrence kluczem do sukcesu kierowanej przez nią od 9 lat instytucji jest sprawna aktualizacja rejestrów danych. W bazie OS zapisanych jest obecnie 460 mln obiektów (w tym 27 mln punktów adresowych) w formacie Oracle. Jak wykazał audyt przeprowadzony przez PriceWaterhouseCoopers, dziennie wprowadzanych jest do niej nawet 5 tys. zmian, z czego 99,9% – w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy.

Ważnym elementem funkcjonowania OS jest wykorzystanie nowoczesnych technologii, czego przykładem może być aktywna sieć geodezyjna OSNet oraz interaktywne serwisy mapowe. Jeden z nich (OS Open Space) działa na zasadzie usługi API i udostępniony jest bez opłat dla stron internetowych odwiedzanych dziennie przez nie więcej niż 200 użytkowników. Kolejnym elementem decydującym o konkurencyjności Ordnance Survey jest kooperacja z ponad 500 zewnętrznymi partnerami, która generuje rocznie blisko 400 mln funtów docho-

dów, z czego 30 mln dla OS. Przykładem może być współpraca z Google. Darmowy serwis mapowy Google Maps wykorzystuje dla obszaru Wielkiej Brytanii dane OS, przynosząc tej instytucji regularne i pokaźne dochody.

Jednak wykorzystanie nowoczesnych technologii nie oznacza rezygnacji ze sprzedaży tradycyjnych, papierowych map. Vanessa Lawrence zaznaczyła, że zyski z ich dystrybucji to nadal 9% dochodów OS, głównie dzięki specjalnemu serwisowi internetowemu, za pośrednictwem którego każdy może zamówić mapę dostosowaną do własnych potrzeb. Innym ciekawym pomysłem jest bezpłatne wysyłanie szkołom oraz każdemu 11-letniemu Brytyjczykowi topograficznej mapy jego najbliższej okolicy. Co ważne, akcja ta jest finansowana wyłącznie ze środków OS i znacząco wzbogaciła zasoby kartograficzne wielu lokalnych bibliotek.

Sprawne funkcjonowanie Ordnance Survey to także efekt profesjonalnego zarządzania. Jak podkreśliła Vanessa Lawrence, nowa strategia finansowa jest publikowana w internecie i każdy może ją komentować. Wielu internautów sugeruje OS bezpłatne udostępnianie danych, ale szefowa agencji uważa, że doprowadziłoby to do znacznego pogorszenia jakości informacji przestrzennej. OS nie może sobie na to pozwolić, gdyż dzięki popularyzacji map cyfrowych za pośrednictwem takich aplikacji jak Google Maps i Earth klienci stali się o wiele bardziej wymagający. Na najbliższe lata przewiduje więc wdrażanie modelu hybrydowego, który zakłada dalsze pobieranie opłat za dane, choć w niektórych przypadkach